VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 11)**

z dnia 1 marca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 11)

1 marca 2012 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Ryszarda Kalisza (SLD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dnia:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (druk nr 179).

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Chmielewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Jacek Włodarski** dyrektor generalny Służby Więziennej wraz ze współpracownikiem, **Marek Bieńkowski** dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli, **Andrzej Martuszewicz** przewodniczący Krajowej Rady Kuratorów wraz z współpracownikiem, **Maria Zieniewicz** prokurator w Prokuraturze Generalnej, **Artur Pietryka** przedstawiciel Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski**, **Ewa Kwiatkowska**, **Barbara Orlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Witamy pana ministra Stanisława Chmielewskiego i pana generała Włodarskiego.

Witam pana generała Nasiłowskiego, ale jest też pan generał Włodarski. Powiedziałem wcześniej o panu generalne Włodarskim a teraz o panu generalne Nasiłowskim. Jest jeszcze pan generał Bieńkowski, ale w cywilu. Pan generał Bieńkowski był w Straży Granicznej. Pan generał, jak pamiętam, został generałem w moich czasach, sam się do tego przyłożyłem.

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Stwierdzam kworum i jednocześnie wobec niezgłoszenia poprawek przez panie i panów posłów do protokołów dotychczasowych posiedzeń odbytych w VII kadencji, zatwierdzam protokoły wszystkich dotychczasowych posiedzeń. Informuję, iż porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (druk nr 179).

Reprezentantem wnioskodawców jest pan poseł Krzysztof Kwiatkowski. Proszę bardzo, panie ministrze, o uzasadnienie tego projektu w pierwszym czytaniu. Pierwsze czytanie obejmuje ogólne zasady projektu. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak jak w ocenie dokonań służb mundurowych możemy się różnić, tak jestem głęboko przekonany, że w zakresie zmiany ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego wszyscy będziemy się zgadzać. Swój wniosek wyprowadzam z tego – od tego chciałbym rozpocząć – że tak naprawdę możliwość wykonywania kary w systemie dozoru elektronicznego, jak to pokazują badania opinii publicznej, jest przez 85% Polaków oceniana jako najlepsza ze zmian w szeroko rozumianym wymiarze sprawiedliwości. Mówię o badaniach OBOP-u z końca ubiegłego roku. Tylko 8% Polaków negatywnie ocenia tę kwestię. Jest to tak naprawdę sukces wszystkich środowisk politycznych obec-

nych na tej sali. Pierwszy raz o systemie dozoru elektronicznego mówiono w trakcie rządów lewicy. Pamiętam taką wypowiedź pani minister Katarzyny Piekarskiej. Tak naprawdę projekt ustawy przygotował rząd PiS-u. Jest z nami także obecna tutaj wiceminister sprawiedliwości w tamtych czasach pani poseł Beata Kempa. Dzień dobry. Rozstrzygnięcie samego przetargu, faktyczne uruchomienie systemu, nowelizacja ustawy to już czas poprzedniej kadencji parlamentu. Dlatego jeśli mówimy o tym, że często w krytycznych opiniach obywateli są takie elementy o funkcjonowaniu szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości, to system dozoru elektronicznego jest takim wyjątkiem, który mówi o tym, że Polacy potrafią jednoznacznie oceniać pewne zmiany.

Jeśli ktoś jest zainteresowany, to przekażę taki materiał. Na końcu tego materiału są także wyniki badań opinii publicznej. Żadna zmiana, nawet dobra, nie jest doskonała. Jest tak, że my już w poprzedniej kadencji zmienialiśmy ustawę o dozorze elektronicznym, między innymi rozszerzając krąg potencjalnie uprawnionych do odbywania kary pozbawienia wolności w formie dozoru elektronicznego z kategorii sprawców skazanych na karę pół roku pozbawienia wolności i wydłużając ten okres do roku, co znacząco podniosło możliwość wykorzystania tego systemu.

Dzisiaj jesteśmy – na ten temat będzie mógł państwa poinformować pełnomocnik ministra sprawiedliwości ds. dozoru elektronicznego więźniów, pan generał Nasiłowski lub dyrektor generalny Służby Więziennej, jeśli ktoś będzie zainteresowany – po ponad dwóch latach funkcjonowania tej ustawy w Polsce. Można powiedzieć, że jesteśmy na drugim miejscu w Europie, *ex aequo* z Francją i po Wielkiej Brytanii w liczbie zastosowanych kar pozbawienia wolności odbywanych w systemie dozoru elektronicznego. Państwo doskonale znacie istotę odbywania tej kary. Chociaż mówimy o karze pozbawienia wolności, to ją odbywa się nie w zakładzie karnym, ale pod nadzorem służby kuratorskiej w sposób szczególny także pod nadzorem elektroniki, czyli systemu dozoru elektronicznego.

Tak jak powiedziałem, mówimy o sprawcach skazanych na karę pozbawienia wolności do roku. Dzisiaj nie mamy żadnej wątpliwości. Mówię to państwu także na podstawie badań, które państwo macie w uzasadnieniu. Po dwóch latach funkcjonowania systemu tych naruszeń mamy poniżej 10%. Za każdym razem system jest wyjątkowo efektywny pod względem technicznym. Nie było takiej próby, że była ujawniona sytuacja, iż udało się w jakiś sposób oszukać system, ale okazuje się, że ciągle bardzo duża liczba osób potencjalnie uprawnionych do odbywania kary w tym systemie w ogóle nie składa takich wniosków.

Ministerstwo Sprawiedliwości przeprowadziło analizę, rozmawiając z takimi osobami, które nie składają wniosków i pytając się, dlaczego tak się dzieje. Podstawowa okoliczność, na jaką wskazały uprawnione osoby, była taka, że w przypadku „normalnej” (przepraszam za takie określenie) kary pozbawienia wolności odbywanej w systemie zakładu karnego sprawca może złożyć – oczywiście zgodnie z przepisami, które to regulują – wniosek o przedterminowe warunkowe zwolnienie z odbywania kary. W przypadku osoby, która odbywa karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, takiej możliwości nie wprowadziliśmy.

Chciałbym bardzo mocno podkreślić: uważam, że na pierwszym etapie funkcjonowania systemu dozoru elektronicznego było to uprawnione. Musieliśmy sprawdzić, jak ten system funkcjonuje w praktyce. Mieliśmy też takie poczucie – przepraszam za takie określenie – że ta kara może jest łagodniejsza dla sprawcy. Dzisiaj okazuje się, kiedy na 12.000 uprawnionych tylko 3000 składa taki wniosek, dolegliwość tej kary przez osoby odbywające karę w tym systemie postrzegana jest jednak tak wysoko, że ten brak możliwości złożenia wniosku o przedterminowe zwolnienie powoduje, że takie osoby w ogóle nie składają takich wniosków. Stąd też najważniejszym elementem tej nowelizacji jest możliwość, aby takie osoby mogły składać wnioski o przedterminowe warunkowe zwolnienie z odbywania kary na takich zasadach, jak w przypadku osób odbywających karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym.

Drugi element – szczegółowo analizowaliśmy praktyczne aspekty odbywania tej kary. To co w sposób szczególny było wskazywane jako takie utrudnienie – powiedziałbym „bieżące” – to było to, że w przypadku zmiany sytuacji życiowej skazanego… podam

w tym miejscu konkretny przykład. Najczęstszym przykładem były zmiany godzin pracy. Taka osoba musiała kierować wniosek do sądu o zmianę postanowienia sądu w zakresie określenia godzin przebywania w domu w sytuacji, gdy taka osoba jest objęta systemem dozoru elektronicznego. Tutaj proponujemy kolejną zmianę. Chodzi o to, aby taką możliwość zmiany tych godzin miał zawodowy kurator sądowy. Tę zmianę proponujemy na podstawie doświadczeń wynikających z dotychczasowego funkcjonowania tej ustawy w praktyce.

Przepraszam, nie dopowiedziałem jeszcze. W przypadku warunkowego przedterminowego zwolnienia przy złożeniu tego wniosku oczywiście oceniane jest (w ogóle wprowadzono możliwość złożenia tego wniosku) czy przebieg kary odbywanej przez skazanego i jego zachowanie uzasadniają pogląd, iż pomimo jej zastosowania skazany będzie przestrzegał porządku prawnego i nie popełni ponownie przestępstwa. To są chyba dwie najistotniejsze zmiany. Oczywiście tam jest trochę dodatkowych zmian, ale o mniejszym znaczeniu. Jeśli państwo będziecie zainteresowani, to oczywiście do każdego z tych elementów dodatkowo się ustosunkujemy, bo są z nami przedstawiciele MS, którzy mogą to przedstawić. Jest to projekt poselski, ale był uzgadniany z resortem sprawiedliwości.

Ostatni argument. Z premedytacją używam go na końcu, bo w moim odczuciu ma najmniejsze znaczenie, ale także trzeba go podkreślić. Dzisiaj koszt odbywania kary w zakładzie karnym przez osobę skazaną wynosi 2600 zł miesięcznie. Koszt odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego wynosi 564 zł. Jeżeli analizujemy grupę osób, które odbywają karę w tym systemie, to największą grupą są takie kategorie sprawców, jak pijani rowerzyści, osoby niepłacące alimentów. Proszę sobie pomyśleć, że w ocenie wnioskodawców naturalną rzeczą jest, że taki sprawca, który nie płaci alimentów a zarazem odbywa karę w zakładzie karnym nie ma większej szansy na to, że spłaci alimenty.

Jak już państwo wiecie, mamy wyjątkowo trudną sytuację, jeśli chodzi o zatrudnianie skazanych osób. Dalece bardziej efektywnym modelem jest objęcie go systemem dozoru elektronicznego, jak i nadzorem kuratorskim, bo istnieje większe prawdopodobieństwo, że w ten sposób doprowadzimy do realizacji obowiązku alimentacyjnego niż w przypadku, gdy będzie on odbywał karę w zakładzie karnym. Oczywiście podaję to na przykładzie określonej kategorii sprawców.

Jeszcze raz chcę podkreślić, iż to, że ta zmiana jest odbierana tak pozytywnie, to zasługa wszystkich środowisk politycznych. Wszyscy mieli swój udział w tym, że system dozoru elektronicznego w Polsce funkcjonuje.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Otwieram debatę w ramach pierwszego czytania nad podstawowymi i ogólnymi kwestiami dotyczącymi tego projektu. Czy ktoś z pań i panów posłów, przedstawicieli administracji rządowej, Służby Więziennej chciałby zabrać głos? Pan minister Chmielewski, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, ustawa o wykonywaniu kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego to niewątpliwie ciągle nowe rozwiązanie normatywne, które istotnie wzbogaciło dopuszczone przez prawo instrumenty oddziaływania na skazanego. Zalet wykonywania kary w tym systemie jest wiele, począwszy od unikania negatywnych konsekwencji kryminologicznych w stosunku do skazanych osób na kary krótkoterminowe, w tym zwłaszcza stygmatyzacji społecznej związanej z faktem izolacji w warunkach więziennych, negatywnego wpływu społeczności więziennej na osadzonego, czy też zrywania dotychczasowych więzi społecznych i innych przez skazanego, a skończywszy na wymiernych korzyściach finansowych dla Skarbu Państwa.

Pozytywnie oceniając kierunek przedstawionego projektu, pozwolę sobie dokonać częściowej (może nie całościowej) analizy, która jest podstawą do przygotowywanego stanowiska co do tego projektu, które na dzień dzisiejszy jest na etapie uzgodnień w naszym resorcie.

Za trafną należy uznać zmianę proponowaną w art. 2 ust. 4 ustawy o wykonaniu kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, który będzie stanowił wyraź-

ną podstawę normatywną dla systemu komunikacyjno-monitorującego, który w bezpośredni sposób przyczyni się do podniesienia efektywności tej kary poprzez skrócenie elementów komunikacyjnych pomiędzy podmiotami zaangażowanymi w wykonanie kary w tym systemie. Jako zasadną należy ocenić zaproponowaną nowelizację art. 5 tej ustawy polegającą przede wszystkim na możliwości zastosowania wobec osób odbywających karę pozbawienia wolności w tym systemie dobrodziejstwa instytucji warunkowego zwolnienia z odbycia kary. Należy bowiem wskazać, że kara pozbawienia wolności odbywana w tym systemie, choć cechuje się złagodzeniem pewnych rygorów w stosunku do tradycyjnej kary pozbawienia wolności realizowanej w zakładzie karnym, to nadal jest nośnikiem istotnej dolegliwości charakterystycznej dla kary pozbawienia wolności.

Jak wskazują doświadczenia związane z wykonywaniem kary w tym systemie, o których mówił przedstawiciel wnioskodawców, zasadniczym mankamentem tego modelu wykonywania kary był brak możliwości skorzystania z instytucji warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary, co jest oczywiste przy założeniu spełnienia przez nich materialnoprawnych warunków do zastosowania tej instytucji, które określa Kodeks karny. Jak wykazała praktyka wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, jest to instrument polityki karnej, który jest nośnikiem istotnego stopnia dolegliwości dla skazanego i brak jest dostatecznych argumentów aksjologicznych, które uzasadniałyby utrzymanie wyłączenia instytucji warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary w stosunku do skazanych na karę pozbawienia wolności, która jest wykonywana w tym systemie.

W pełni pozytywne są również kolejne modyfikacje w obrębie art. 5 polegające na możliwości odpowiedniego stosowania w sprawach nieuregulowanych w ustawie przepisów Kodeksu karnego wykonawczego dotyczących warunków wykonywania kary pozbawienia wolności w zakładach karnych, w tym wprowadzenia kar skutkujących pozbawieniem wolności oraz sposobu ich określania. Powinny być takie same niezależnie od systemu wykonywania kary pozbawienia wolności. Dotyczy to także przepisu art. 161 § 3 k.k.w., art. 162 § 2 k.k.w. i art. 163 k.k.w., które regulują problematykę określenia terminu złożenia ponownego wniosku o warunkowe zwolnienie w przypadku wydania odmownej decyzji czy kwestia rozpoznania środka odwoławczego w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Za w pełni zasadną należy uznać zmianę w obrębie art. 8 ust. 2 projektu poprzez umożliwienie prokuratorowi i zawodowemu kuratorowi sądowemu wnioskowania o nałożenie na skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego obowiązków probacyjnych określonych w art. 72 Kodeksu karnego. Włączenie w proces decyzyjny wskazanych wyżej podmiotów powinno przyczynić się do zwiększenia możliwości stosowania wobec skazanego odpowiednich instrumentów prawnokarnego oddziaływania.

Za trafne należy także uznać wprowadzenie możliwości określania przedziałów czasowych, w których skazany ma prawo oddalić się od miejsca stałego pobytu lub innego wskazanego miejsca przez kuratora sądowego. Rozwiązanie powyższe powinno w bezpośredni sposób przyczynić się do uelastycznienia wykonywania kary pozbawienia wolności w tym systemie, odciążając jednocześnie sąd penitencjarny od zbędnych obowiązków, które mogą być realizowane przez kuratora zawodowego. Jednocześnie pragnę podnieść, że proponowana zmiana nie ogranicza kompetencji sądu penitencjarnego, który o każdej decyzji sądowego kuratora zawodowego w powyższym zakresie ma być niezwłocznie informowany.

Jako pozytywne oceniam zmiany dotyczące możliwości przeniesienia obowiązku zgłoszenia gotowości do zainstalowania elektronicznego urządzenia rejestrującego lub założenia nadajnika bezpośrednio do podmiotu dozorującego z pominięciem centrali monitorowania. Wydaje się, że powyższa zmiana powinna w bezpośredni sposób przyczynić się do usprawnienia etapu wdrożenia kary wykonywanej w tym systemie. Z powyższą zmianą bezpośrednio są związane modyfikacje w art. 17, w art. 34 ust. 1 pkt 2, które mają na celu dostosowanie brzmienia tych norm do zmiany treści art. 15.

Niewątpliwie ważną regulacją jest również zmiana w obrębie art. 30 ustawy, przewidująca obowiązek sądu do zarządzenia niezwłocznego usunięcia elektronicznego urzą-

dzenia rejestrującego w przypadku uchylenia zezwolenia na odbycie kary w systemie dozoru elektronicznego. Powyższa zmiana wynika bezpośrednio z doświadczeń wykonywania kary w tym systemie, wypełniając lukę normatywną w tym zakresie. Za trafne należy również uznać rozwiązanie przewidziane w projektowanym art. 37a, a określające właściwość sądu do orzekania o warunkowym zwolnieniu wobec skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, kompetencje kuratora sądowego do złożenia wniosku o warunkowe zwolnienie skazanego, a także obowiązek sądu do uchylenia zezwolenia na odbycie kary w tym systemie w przypadku orzeczenia o warunkowym zwolnieniu. Za słuszne należy ponadto uznać projektowane rozwiązanie dotyczące możliwości warunkowego zwolnienia w odniesieniu do tych wszystkich skazanych, którzy odbywają karę zastępczą pozbawienia wolności. Prawidłowe jest również założenie projektu przewidujące niedopuszczalność ponownego zezwolenia na odbycie kary przez skazanego w systemie dozoru elektronicznego w przypadku odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia, jak również możliwość stosowania przepisów o doprowadzeniu skazanego do zakładu karnego. Trafne jest również rozwiązanie dotyczące art. 68 ust. 1 ustawy polegające na przerzuceniu ciężaru przechowywania danych osobowych oraz informacji rejestrowanych w związku z wykonywaniem czynności materialno-technicznych dotyczących wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego w centrali monitorowania na upoważniony podmiot dozorujący.

Należy jednocześnie stwierdzić, że proponowane zmiany w obrębie art. 6 modyfikujące przesłanki udzielenia zgody na odbycie kary w systemie dozoru elektronicznego choć zmierzają w prawidłowym kierunku, powinny ulec głębszej korekcie niż zakładają to projektodawcy. Uwzględniając bowiem okoliczności, iż możliwość wykonania kary w systemie dozoru elektronicznego przewidziana jest wyłącznie dla sprawców, którzy zostali skazani na karę nie dłuższą niż rok, a więc zasadniczo nie są sprawcami szczególnie niebezpiecznych przestępstw, jak również fakt, że wykonywanie kary w systemie dozoru elektronicznego jest zdecydowanie tańsze niż wykonywanie kary w zakładzie karnym, należałoby postulować przemodelowanie przesłanek wyrażania przez sąd zgody na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego poprzez wprowadzenie względnie obligatoryjnego trybu jej udzielania. Ponadto należy przy tym podnieść, że należałoby wprowadzić normę, która w szczególnie uzasadnionych przypadkach, zwłaszcza wtedy, gdy względy bezpieczeństwa, stopień demoralizacji skazanego lub jego dotychczasowe zachowanie w czasie odbywania kary przemawiają za potrzebą wykonania kary w zakładzie karnym, pozwalałaby sądowi penitencjarnemu na odmowę wyrażenia zgody na odbycie kary w tymże systemie. Rozwiązanie powyższe pozwoliłoby odciążyć zakłady karne w Polsce od znacznej liczby skazanych za drobne przestępstwa. W tym miejscu pragnę podnieść, że z informacji, które posiadamy wynika, że ok. 11.000 osób odbywających w tej chwili karę mogłoby odbywać karę w systemie dozoru elektronicznego.

Odciążając zakłady karne, w pewnym stopniu rozwiązujemy nieprawidłowe osadzanie w sensie doprowadzenia do przeludnienia zakładów karnych, jak również w pełni wykorzystujemy nowy instrument polityki karnej, jakim jest możliwość wykonywania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności nie w tradycyjnych systemach ich wykonywania, ale w dużo tańszych systemach, a jednocześnie efektywnym i pozbawionym szeregu negatywnych aspektów, o których mówiłem na początku.

Ponadto pragnę stwierdzić, iż dostrzeżonym praktycznym mankamentem obecnie obowiązujących regulacji jest brak możliwości zastosowania wobec skazanych na karę pozbawienia wolności wykonywaną w systemie dozoru elektronicznego świadczeń z pomocy społecznej, co często prowadzi do niemożliwości zastosowania tego sposobu wykonywania kary pozbawienia wolności w stosunku do skazanych pozostających w dość trudnej sytuacji materialnej i rodzinnej. W związku z podjętymi pracami nad nowelizacją ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego postuluję wprowadzenie odpowiednich zmian normatywnych umożliwiających objęcie skazanych systemem pomocy społecznej, co i tak wydaje się rozwiązaniem zdecy-

dowanie tańszym od tradycyjnych systemów wykonywania kary pozbawienia wolności przewidującą pełną izolację skazanego.

Przedstawiając tę opinię ministerstwa, wyrażam również opinię o celowości pracy nad przedłożonym projektem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Pan przewodniczący Piotrowicz chciałby zadać pytanie. Czy ktoś się jeszcze zgłasza? Pan generał Nasiłowski, pan Andrzej Martuszewicz, pani poseł Beata Mazurek.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, panowie generałowie, drodzy państwo posłowie, myślę, że ustawa nie budzi większych kontrowersji. Bardzo dziękuję za wnikliwe i rzetelne przedstawienie tego projektu przez pana ministra Kwiatkowskiego i pana ministra Chmielewskiego. Nie będę powielał tej argumentacji, szanując państwa czas.

W pełni podzielam zaprezentowane stanowisko. Mam wszakże drobne pytanie do pana ministra. Gdy ustawa wchodziła w życie, była wprowadzana sukcesywnie. Obejmowała początkowo tylko nieznaczną część terytorium kraju. Chciałbym zapytać się, czy system dozoru elektronicznego obejmuje już cały kraj, a jeśli nie, to w jakim zakresie? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie rodzi się na podstawie analizy uzasadnienia załączonego do projektu ustawy. Satysfakcjonujące jest to, że koszt odbywania tej kary jest znacząco mniejszy niż system odbywania kary w ramach zakładu karnego. Tym niemniej pytanie rodzi okoliczność, która wynika z uzasadnienia, że do 31 grudnia 2011 r. miesięczny koszt odbywania kary, jak wynika z uzasadnienia, wynosił 40 zł, a od 1 stycznia 2012 r. będzie wynosił 564 zł. Czy mógłbym prosić o wyjaśnienie, skąd, jakkolwiek niewysoki, to jednak znaczący wzrost kosztów odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie pośle – zwracam się do pana posła reprezentanta – odniesie się pan po wszystkich pytaniach.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Ja mogę oczywiście odpowiedzieć…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Nie, jeśli będą kolejne pytania, to wtedy odpowie pan na nie łącznie. Pan generał Nasiłowski, bardzo proszę.

Pełnomocnik ministra sprawiedliwości do spraw wdrożenia systemu dozoru elektronicznego Paweł Nasiłowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pragnę uzupełnić informację o jeszcze trzy istotne elementy z przedmiotowego i podmiotowego punktu widzenia. Wynika to z analizy systemu i jego codziennego funkcjonowania. Pragnę poinformować państwa posłów i państwa ministrów, że na dzień wczorajszy na godzinę 17.00 system objął łącznie 5273 skazanych, z czego 2448 skazanych odbywało karę czynną na godzinę 17.00 a 2825 kończyło tę karę. Przy tak dużej populacji…

Szczególnie dziękuję prezydium Komisji za to, że dzisiaj mamy taką historyczną datę. Dzisiaj mija dokładnie 2 i pół roku funkcjonowania systemu dozoru elektronicznego. Zatem jest szansa na to, abyśmy w tej historycznej dacie dokonali kroku do przodu, za co bardzo dziękuję Komisji i prezydium Komisji… W tak dużej populacji niemalże 5300 skazanych, których objął ten system, istotnego naruszenia warunków wykonywania kary w systemie od początku jego funkcjonowania do dnia 27 lutego dokonało tylko 318 skazanych. Jest to najniższy procent naruszeń takich systemów w skali całej Europy. Jest to bardzo niski procent i tylko w siedmiu przypadkach w tej populacji skazani dokonali istotnych uszkodzeń sprzętu. Pragnę podkreślić, iż pierwsze faktyczne wdroże-

nie w Wielkiej Brytanii upadło między innymi z powodu masowego niszczenia sprzętu przez skazanych i samouwalnianie się skazanych z systemu.

Pragnę szczególnie wyartykułować te dane i również podkreślić wadę tej regulacji, nad którą debatuje Wysoka Komisja, ponieważ chciałbym zwrócić uwagę, iż w aktualnym stanie prawnym system dozoru elektronicznego jest jednym z systemów wykonywania kary pozbawienia wolności. Jeśli w zasadniczej skali warunkowe przedterminowe zwolnienie jest oczywistą kodeksową formą uprawnień, to tym bardziej systemowo powinny być te formy uprawnień uwzględnione. Dokonujemy pewnego uporządkowania.

Mam upoważnienie od pana ministra Chmielewskiego do odpowiedzi na pytanie na temat kosztów. Po kolei, panie przewodniczący, koszt 40 zł. Podkreślam jeszcze jedną informację – system dozoru elektronicznego w Polsce to unikalne rozwiązanie w skali Europy, które Komisja Europejska propaguje jako rozwiązanie modelowe. Oblicza ono i reguluje koszty wykonania kary w stosunku do skazanego w wymiarze miesięcznym za jeden miesiąc ukończenia kary w stosunku do jednego skazanego. Większość systemów w Europie reguluje te koszty gotowością, ryczałtem bądź limitem. U nas jest natomiast system, który jest najbardziej korzystny dla budżetu. Jest on najbardziej transparentny w rozliczeniach, a zarazem jest najtrudniejszy dla tego wykonawcy, który jest podmiotem prywatnym. Do 31 grudnia 2011 r. system był w fazie wdrażania. Zamknęliśmy fazę wdrażania wraz z wybiciem północy i wejściem w rok 2012. Od początku istnienia systemu do tego czasu udało się w bardzo trudnych warunkach wynegocjować tak niską cenę jednego miesiąca od wykonawcy, ponieważ uznaliśmy, że to jest cały czas w budowie i ten produkt nie jest gotowy. Stąd też z dniem 1 stycznia, kiedy system wszedł w fazę trwałej eksploatacji i pokrył cały obszar naszego kraju, włączone zostały wszystkie apelacje sądowe i system zyskał pełną docelową zdolność 7500 skazanych w wymiarze dziennym, ten koszt jest jedynym kosztem pełnej eksploatacji i wynosi 564 zł za miesięczne wykonanie kary w stosunku do jednego skazanego.

Chcę jeszcze coś powiedzieć Wysokiej Komisji. Regularnie – co 10 dni, badamy… Wszystkie jednostki penitencjarne sporządzają taki raport ewaluacyjny z czynności wykonanych w systemie dozoru elektronicznego, czyli – mówiąc krótko – z naboru i rekrutacji czynionych do systemu przez Służbę Więzienną. Z tych raportów dekadowych bardzo jasno wynika okoliczność, którą w uzasadnieniu podniósł pan minister Kwiatkowski. Z uwagi na brak możliwości aplikowania o warunkowe przedterminowe zwolnienie… Ten brak możliwości to jest nierówność wobec prawa Z tego tytułu w tych dekadowych meldunkach na około 11 tysięcy osób w pełni uprawnionych i spełniających gotowość spośród skazanych odbywających karę, zainteresowanych systemem jest tylko od 19% do 64% w zależności od regionu kraju z powodu tylko i wyłącznie tego faktu. Jest to pogorszenie ich stanu prawnego. Nie mają możliwości i powiedziałbym, że takiej motywacji do jeszcze lepszej postawy.

Ta kara w systemie jest bardzo dolegliwa i praktycznie cały świat stosuje ją w maksymalnym wymiarze do roku, ponieważ ona absolutnie porządkuje życie. Bardzo dziękuję za możliwość wypowiedzeniach tych istotnych – naszym zdaniem – informacji. Oczywiście oczekuję na wszelkie pytania ze strony Wysokiej Komisji.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Pan Andrzej Martuszewicz.

Przewodniczący Krajowej Rady Kuratorów Andrzej Martuszewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, panowie generałowie, w pierwszych słowach chciałem podkreślić rolę kuratorów zawodowych. Cieszę się, że ta rocznica jest również naszą rocznicą, ponieważ bez naszego udziału ten monitoring nie byłby możliwy do prowadzenia. Dotyczy to również sędziów penitencjarnych. Chciałbym o tym powiedzieć, ponieważ my na co dzień wykonujemy tę techniczną stronę. Oczywiście poza firmą, która zakłada „obrączki”, wszystkie czynności wykonuje kurator zawodowy w sądzie, który podlega permanentnemu szkoleniu, z czym są kłopoty. Dajemy sobie radę.

Panie przewodniczący, bardzo przepraszam, ale jednak chcielibyśmy zająć kilka minut, to w naszym imieniu głos zabierze pan Krzysztof Stasiak – kurator Sądu Okręgo-

wego w Gdańsku, który od początku rozpoczęcia prac nad ustawą uczestniczył w tych pracach. Bardzo uprzejmie proszę.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Proszę bardzo.

Kurator Sądu Okręgowego w Gdańsku Krzysztof Stasiak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Na początku chciałbym serdecznie podziękować za to, że szanowna Komisja ma taką bardzo dobrą praktykę polegającą na zapraszaniu do prac nad różnymi aktami prawnymi praktyków. Dzięki temu, tak nam się wydaje, akty prawne wychodzące z Komisji są w większym stopniu dostosowane do rzeczywistości. To nas bardzo cieszy. Z perspektywy kuratorów sądowych ta nowelizacja z jednej strony nakłada obowiązki. Takim jakby nowym obowiązkiem będzie możliwość zmiany decyzji sądu jeśli chodzi o godziny przebywania skazanego w tym systemie. Ta nowelizacja określiła, że jakby w miejsce decyzji sądu wchodziłby kurator i podejmowałby on odpowiednią decyzję we własnym zakresie. Oczywiście, ta nowelizacja zakłada również przyznanie dodatkowych uprawnień.

Trzeba tutaj wymienić możliwość składania dodatkowych wniosków, w tym przypadku wniosku o warunkowe zwolnienie. W naszym mniemaniu jest to jakby wyraz zaufania Komisji i strony rządowej do kuratorskiej służby sądowej, że my staramy się realizować zadania wynikające z tej kary prawidłowo i że jest to sprawnie realizowane. W związku z tym chciałbym powiedzieć, że w naszym przekonaniu ta nowelizacja generalnie idzie w dobrym kierunku i usprawnia system.

Wydaje nam się, że po wprowadzeniu proponowanych rozwiązań ten system może być sprawniejszy i te decyzje mogą być podejmowane w tym systemie. W związku z powyższym generalnie uważamy, że ta nowelizacja zasługuje na poparcie, aczkolwiek pozwoliliśmy sobie przedstawić pewne uwagi do szczegółowych rozwiązań. Ponieważ przypuszczam, że szanowna Komisja powoła podkomisję, która będzie pracowała na tą ustawą, więc pozwolimy sobie przedstawić te propozycje na etapie prac podkomisji.

Na koniec chciałbym powiedzieć, że w okresie ostatnich kilku lat zauważa się taką tendencję, że na kuratorską służbę sądową nakłada się nowe zadania. Weszła w życie bardzo poważna nowelizacja Kodeksu karnego wykonawczego i nowelizacja ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Niestety, zauważamy także to, iż w ślad za nakładaniem nowych zadań na kuratorów nie idą pewne działania wzmacniające tę służbę. W związku z tym z naszej strony jest taka prośba do szanownej Komisji, aby w przyszłości przy okazji prac nad kolejnymi aktami prawnymi brać pod uwagę również ten aspekt. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. O zabranie głosu proszę panią poseł Beatę Mazurek.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, chyba dla każdego oczywistą rzeczą jest to, że każda nowelizacja ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym jest krokiem idącym w dobrym kierunku, chociażby z tego powodu, że państwo polskie nie będzie musiało ponosić kosztów utrzymania takiego skazanego. Jak wiadomo, co zresztą wynika z tego uzasadnienia, te koszty są bardzo wysokie – 2600 zł miesięcznie. Chciałabym zapytać się dyrektora generalnego Służby Więziennej, czy zdarzają się takie przypadki, że funkcjonariusze zarabiają mniej niż wynosi koszt utrzymania jednego osadzonego.

Wracając do ustawy, chciałabym się także zapytać o umowę, na którą się państwo powołujecie. Jest to umowa z dnia 8 stycznia 2009 r. Chciałabym zapytać się, na jaki okres została zawarta ta umowa, co ona obejmuje i na jaką kwotę? Mój kolega zapytał się już o różnicę w kosztach wykonywania kary w systemie dozoru elektronicznego. Chciałabym też usłyszeć odpowiedź na ten temat i chciałabym się dowiedzieć, co składa się na ten ostateczny koszt wykonywania kary w systemie dozoru elektronicznego.

Następna rzecz, o którą chciałabym się zapytać – w art. 30 jest mowa o tym, że w razie uchylenia zezwolenia na odbycie kary w systemie dozoru elektronicznego sąd pe-

nitencjarny zarządza niezwłoczne usunięcie elektronicznego urządzenia rejestrującego i nadajnika. Chciałabym się spytać, kto fizycznie się tym zajmuje i w jaki sposób te firmy (nie wiem zresztą, czy to są firmy) zostają wybierane?

Skoro mówimy o zakładach karnych, panie przewodniczący, to mam też taką prośbę, abyśmy zajęli się tym, co dzieje się w Służbie Więziennej w okręgu lubelskim, ponieważ to, co się dzieje jest nie do przyjęcia. Informacje, które ja dostaję, składając swoje interpelacje, nie tylko w moim odczuciu, ale też i funkcjonariuszy, są nie do przyjęcia. Martwimy się o finanse i to, abyśmy dobrze przeprowadzali system dozoru elektronicznego, a w sytuacji, kiedy funkcjonariusze wobec innych funkcjonariuszy przekraczają swoje uprawnienia, używając siły w tzw. „ćwiczeniach", włos im z głowy nie spada. To jest też nie do przyjęcia. Jeśli my nie będziemy dbali o dobro funkcjonariuszy, a szef tej służby (z całym szacunkiem dla niego) nie widzi żadnych uchybień, to ja myślę, że to jest jakieś wielkie nieporozumienie. Jeśli ktoś, będąc funkcjonariuszem, nie panuje nad swoimi emocjami, używa siły wobec swoich kolegów, to uważam, że nie powinien pracować w tej służbie. Dziękuję

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Beata Kempa.

Poseł Beata Kempa (SP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, ja oczywiście pozytywnie oceniam tę zmianę, choć zachęcam tutaj ministra sprawiedliwości do tego, aby te zmiany były odważniejsze.

Myślę, że trzeba pójść w kierunku rozszerzenia liczby podmiotów, wobec których można zastosować system dozoru elektronicznego, dlatego że tak naprawdę ten system w swoich założeniach miał także i to, aby prewencyjne oddziaływanie było znacznie szersze niż tylko w odniesieniu do skazanych, którzy obciążają polski system penitencjarny. Na ten czas, kiedy uchwalaliśmy tę ustawę po raz pierwszy, rzeczywiście to obciążenie było bardzo duże. Dzisiaj nieco maleje, ale wciąż uważamy, że jeśli ten pierwszy najbardziej kosztowny krok został wykonany, to dzisiaj można tę pojemność zwiększać zdecydowanie mniejszym kosztem, zaś z drugiej strony powoduje to zdecydowane obniżenie kosztów funkcjonowania polskiego więziennictwa. Powinniśmy się jak najszybciej otwierać na te próby, dlatego że statystyki pokazują, że tych 318 naruszeń, to rzeczywiście nie jest tak dużo w porównaniu z liczbą kar, która jest stale wykonywana i co się sprawdza. Tutaj zachęcam do zdecydowanie odważniejszego proponowania nam tych zmian. Myślę, że nie do końca możemy to zrobić w drodze jakichś rozwiązań poselskich, dlatego że do tego potrzebne są statystyki, a pełne instrumentarium ma Minister Sprawiedliwości.

Druga kwestia, którą chciałam poruszyć, to kwestia kuratorów sądowych. Myślę, że dobrze się dzieje, że rozwiązania, które są tutaj, zmierzają do takiego bardzo elastycznego podejścia do sposobu wykonywania tej kary. One zdecydowanie usprawniają kwestię wykonania tej kary. Oczywiście, jest to dodatkowy obowiązek. Myślę, że doświadczenie absolutnie wskazuje na to, że kuratorzy są w stanie temu sprostać. Chcę skorzystać z dzisiejszego posiedzenia Komisji i – panie przewodniczący – mam postulat odnośnie do planu pracy Komisji na kolejne półrocze – są tutaj kwestie techniczne – abyśmy omówili kwestię tej służby po 30 czerwca. Problem jest bardzo poważny.

Proszę zauważyć. Z jednej strony mówimy, że wszystkie nasze działania zmierzają ku zdecydowanej poprawie stanu finansów publicznych. Z drugiej strony chcę zwrócić państwu uwagę na taki fakt. Kurator, który wykonuje swoje obowiązki w terenie niekiedy są to setki kilometrów, on musi dojechać do tego skazanego i musi sprawdzić, jak się tam zachowuje. To jest najlepsza metoda, aby sprawdzić, czy ktoś kogoś nie wprowadza w błąd i czy ta kara jest należycie wykonywana i czy bezpieczeństwo jest zagwarantowane w tym zakresie.

Proszę sobie wyobrazić, że policjanci jeżdżą służbowymi samochodami (radiowozy). Także Służba Więzienna ma należyte oprzyrządowanie. Opieka społeczna ma samochody służbowe, które zapewnia wójt, burmistrz, prezydent. Kurator sądowy natomiast musi wlać do baku paliwo z własnej pensji i dojechać do tego miejsca. Zwracam tylko

na to uwagę. Dzisiaj paliwo jest po 6 zł i to jest tak niesamowite uszczuplenie budżetów kuratorów, że zastanawiam się nad tym. Tutaj, niestety, zgłaszam to panu ministrowi Chmielewskiemu, że śledząc korespondencję wydziału kurateli, jestem osobiście niezadowolona. Tam nie ma troski o tę służbę. Proszę coś zrobić z tym wydziałem w tym kierunku, aby było tam bezwzględne zrozumienie dla tych kwestii. Nie mówię o tym, głaskać po głowach, bo to nie do tego zmierza. Chodzi mi o zrozumienie i wypracowanie pewnych projektów, tak abyśmy jako państwo polskie nie wylali czasami dziecka z kąpielą, bo moim zdaniem to jest po prostu niesprawiedliwe.

W ogóle zastanawiam się nad tym, czy tej kwestii nie zaskarżyć do Trybunału Konstytucyjnego. To już po prostu przekroczyło pewną granicę. Przy takim wzroście cen paliwa to jest po prostu niehumanitarne. Jest to dyskryminujące i niewłaściwe chociażby w stosunku do innych służb. Proszę się nad tym zastanowić i może mniej myśleć nad tym, jak skonfliktować środowisko – panie ministrze Chmielewski – i jak napuszczać sędziów na kuratorów, bo to naprawdę nie doprowadzi to do niczego dobrego, a raczej usiąść i porozmawiać o tym. Myślę, że pierwszym forum będzie forum Komisji. Mam nadzieję, że do tego czasu wiele się zmieni. Mam również nadzieję, że w ministerstwie to myślenie się zmieni.

Druga rzecz to etaty. Myślę, że jeśli chcemy rozszerzać, a taka jest wola Wysokiej Komisji działającej ponad podziałami, to musi to być sukcesywne, choćby niewielkie, ale sukcesywne zwiększanie liczby etatów. Wtedy osiągniemy bardzo dobry efekt, w tym przede wszystkim pozytywny efekt budżetowy.

Kolejna rzecz. Zwracam się do pana ministra Kwiatkowskiego bądź ewentualnie do ministra sprawiedliwości, aby przy pracach nad tą ustawą… Ja też zastanowię się nad propozycją poprawek, ale może nie będzie takiej potrzeby, bo państwo zdążycie to wypracować. Może się mylę, ale raczej nie.

Widzę tu pewną niespójność terminologiczną, jeśli chodzi o zmiany w art. 6. Mamy ustęp 2: „Skazanemu, który nie rozpoczął w7ykonywania kary w zakładzie karnym, można udzielić zezwolenia na odbycie w systemie dozoru elektronicznego (tutaj wszystko jest OK; merytorycznie zgadzamy się), jeśli względy bezpieczeństwa, stopień demoralizacji a także inne szczególne okoliczności nie przemawiają za potrzebą osadzenia skazanego w zakładzie karnym.” Proszę zobaczyć konfrontację z ust. 3, gdzie jest następująca terminologia: „Skazanemu, który rozpoczął już odbywanie kary (…), jeżeli za udzieleniem zezwolenia przemawiają dotychczasowa postawa i zachowanie skazanego”. Jest kilka terminów. Panie ministrze, myślę, że można to ujednolicić.

Wydaje mi się, że będzie łatwiej, jeśli chodzi o interpretację tych pojęć przez sądy, ponieważ – po pierwsze – one są nieostre, a – po drugie – mogą nie odpowiadać pewnemu stanowi, o którym mówią na przykład reguły resocjalizacyjne. Ja teraz na gorąco tylko proponuję, aby spróbować skorzystać z takiego terminu, jak pozytywna prognoza resocjalizacyjna. Kuratorzy wiedzą, jak to się pisze i jak pisze się diagnozy. Wiedzą, co to jest pozytywna i negatywna diagnoza resocjalizacyjna. To jest taki termin, który w przypadku zaskarżenia decyzji sądu przez skazanego… Jawność i spójność terminologiczna jak najbardziej musi być zachowana.

Myślę, że w tym zakresie można skorzystać z pomocy terminologii kuratorów, która w tym zakresie ujednolici te kwestie. Sęk w tym, że chyba w Wydziale Kurateli nie ma żadnego. Wiem, że przepisy na to nie pozwalają, ale można skorzystać z pomocy Krajowej Rady Kuratorów i są osoby, które mogą bardzo pomóc w tej kwestii. Wtedy jest jasne dla skazanego, dla sądu i dla podmiotu, który wykonuje dozór, czego mają się trzymać. To jest tylko taka moja uwaga. Myślę, że to wymaga tylko doprecyzowania. W pozostałym zakresie uważam, że ustawa zasługuje na to, aby ją jak najszybciej przeprocedować.

Widzę, że tutaj jest potrzeba pilności. Ministerstwo zachęcam do tego, aby pójść jeszcze dalej w zakresie nowelizacji i usprawnienia tego systemu oraz poszerzania kręgu podmiotów, na które ten obowiązek mógłby być nałożony. Myślę tutaj jeszcze o kwestii, o której szczególnie często mówi się w przypadkach, kiedy mamy medialnie nagłaśniane – w tym przypadku słusznie – takie sprawy, jak chociażby pedofilię. Uważam, że trzeba byłoby się zastanowić nad tym, aby ten dozór jak najszybciej rozszerzyć, tak aby ten

problem był rozwiązany. Ten system jest doskonały do tego, aby monitorować, gdzie oni się znajdują i w tej sytuacji zapobiegać jednym z najgroźniejszych przestępstw nie tylko w naszym kraju, ale także w innych państwach. Dziękuję bardzo

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, my oczywiście planujemy tego typu posiedzenie poświęcone zarówno Służbie Więziennej, jak i całemu systemowi odbywania kary pozbawienia wolności – zarówno izolacyjnej, jak i nieizolacyjnej. Namnożyło nam się trochę spraw – mamy bowiem Europejski Trybunał Praw Człowieka i zmianę formuły realizacji wyroków tego trybunału w Polsce.

Myślę, że jakoś w drugiej połowie roku a może nawet w lipcu uda nam się zorganizować posiedzenie tego rodzaju. Będziemy mogli bardzo dokładnie porozmawiać o tych wszystkich kwestiach i sformułować różne postulaty.

Teraz pan się zgłaszał, ale proszę się przedstawić.

Przedstawiciel Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Artur Pietryka:

Artur Pietryka – Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Dzień dobry. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przychylam się do głosów mówiących o celowości procedowania nad tym projektem.

Chciałbym natomiast w swojej wypowiedzi zwrócić uwagę na pewien problem funkcjonowania systemu dozoru elektronicznego w kontekście okoliczności faktycznych. Chociażby w dniu dzisiejszym mamy półmetek funkcjonowania tego systemu. Chciałbym poinformować, że obecnie prowadzimy w fundacji badania nad funkcjonowaniem tego systemu. W ramach tych badań w 11 sądach okręgowych w Polsce przeprowadziliśmy wywiady z przewodniczącymi wydziałów penitencjarnych oraz z samymi sędziami penitencjarnymi. Sędziowie penitencjarni są zasadniczym ogniwem procedury wprowadzania kolejnych skazanych do systemu penitencjarnego. Po prostu uznaliśmy, że ten głos będzie szczególnie cenny, istotny i miarodajny dla wyników naszych badań. Jednocześnie, na ile to jest możliwe, prowadzimy rozmowy z kuratorami oraz z pracownikami administracji sądowej. Chcę tylko powiedzieć, że raport podsumowujący będzie dostępny pod koniec marca, natomiast z tego raportu wynika kilka konkluzji, o których już dzisiaj była tutaj mowa. Konkluzja dotyczy choćby konieczności doraźnych zmian.

Ten projekt zakłada pewne zmiany doraźne wynikające przede wszystkim z praktyki. W uzasadnieniu pojawiają się argumenty natury konstytucyjnej a także argumenty natury finansowej. Nie chciałbym wchodzić w meritum, bo rozumiem, że będzie jeszcze czas na pracę nad szczegółowymi rozwiązaniami proponowanymi w projekcie. Chciałbym natomiast zwrócić uwagę na jedną rzecz. Ustawa ma charakter epizodyczny. Prędzej czy później będziemy musieli usiąść do prac, aby w ogóle zastanowić się nad tym, jak ten dozór ma wyglądać w przyszłości. Czy to ma być nadal system wykonywania kary pozbawienia wolności, czy też być może zaproponujemy alternatywną możliwość wykonywania tych funkcjonalności, które ten system oferuje.

Jest wiele pomysłów, przy czym są to pomysły dotyczące wykorzystania technicznych elementów tego systemu, jak i korzyści o charakterze wychowawczym. Chcę tylko zasygnalizować. Mamy aż 2 i pół roku i tylko 2 i pół roku na to, żeby dobrze przemyśleć sprawę tego, jak widzimy ten system za parę lat, a więc po 31 sierpnia 2014 r. Kieruję te słowa przede wszystkim do pana ministra Chmielewskiego; nie chciałbym, abyśmy w pewnym momencie pracowali po prostu pod presją czasu. To po pierwsze. Po drugie, zdaję sobie też sprawę z jednej okoliczności. Ten system funkcjonuje już 2 i pół roku, ale niektóre apelacje są w systemie dopiero od dwóch miesięcy. Te apelacje objęliśmy naszym badaniem tak, aby zdiagnozować konkretne problemy. Tego typu wyzwanie stoi przed nami.

Liczę na to, że w toku dalszych prac będzie można zwrócić uwagę na argumenty natury systemowej związane z funkcjonowaniem tego systemu. Bardzo dziękuję za udzielenie głosu.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Pytanie chce jeszcze zadać pan przewodniczący Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Drodzy państwo, jak wynika z przebiegu naszej dyskusji, system dozoru elektronicznego jest akceptowany przez nas tutaj obecnych. Rodzą się pomysły szerszego zakresu stosowania, o co zwracała się pani poseł Beata Kempa. Chciałem się w tym duchu zapytać pana ministra, czy rozważa się w ministerstwie zastosowanie systemu dozoru elektronicznego na przykład jako środka zapobiegawczego albo też środka, który pozwoli skutecznie wyegzekwować sądowy obowiązek zakazu zbliżania się do ofiary? Technicznie jest to możliwe. Czy takie pomysły rodzą się w ministerstwie? Pytam się o to w kontekście satysfakcji z już dokonanych osiągnięć.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. To może najpierw na to jedno pytanie odpowie pan minister Chmielewski a później całościowo do dyskusji i pytań ustosunkuje się reprezentant wnioskodawcy – pan poseł Kwiatkowski. Widzę, że głos chce zabrać pan generał Nasiłowski.

Sekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Jeśli mogę coś zaproponować, to oddam głos panu generałowi Nasiłowskiemu jako pełnomocnikowi ministra sprawiedliwości do spraw wdrożenia systemu dozoru elektronicznego.

Dziękując za tę dyskusję, chciałbym odnieść się do kilku podniesionych kwestii. Ja rozumiem, że kuratorzy w swoim stanowisku popierają te rozwiązania i tylko pewnym przejęzyczeniem było to, iż kurator będzie zmieniał decyzję sądu. To nie ta droga w tej nowelizacji według mojego rozumienia tego projektu. Jest to, tak jak już to przedstawiałem, uelastycznienie systemu już wdrożonego przez sąd i nadzorowanego nadal, jeśli chodzi o wykonywanie tej kary, przez sąd penitencjarny. Decyzja sądu mówi o wprowadzeniu skazanego w taki system odbywania kary.

Dziękuję natomiast za tę deklarację, która padła z ust przedstawiciela kuratorów, iż nadal będą chcieli pracować nad tym, aby ten system dobrze funkcjonował. Oby tak było. Tak jest od pewnego czasu. Nie zawsze byliśmy w tym samym miejscu i musimy pamiętać też o tym. Jeżeli chodzi o pytania, które dotyczą wykorzystania tego w inny sposób, to był taki projekt, który w poprzedniej kadencji został nawet przyjęty przez rząd. Dotyczył on stosowania tzw. aresztu domowego. Dzisiaj ten projekt jest nadal procedowany w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Jeżeli chodzi o możliwość skierowania go do ewentualnych dalszych prac legislacyjnych, to takiej decyzji jeszcze nie ma. Jeśli chodzi natomiast o egzekwowanie zakazów poprzez system dozoru elektronicznego, to taka możliwość istnieje. Muszę jednakże podnieść, iż sądy nie korzystają z tego w takim rozmiarze, na jaki pozwala ów system. Chcemy nadal intensyfikować osadzanie w tym systemie. W związku z tym zakazy mogą być wykonywane, zwłaszcza zaś zakaz zbliżania się do osoby pokrzywdzonej bądź… Zobaczmy, czy to się upowszechni. Tutaj chodzi o upowszechnienie praktyki w orzecznictwie sądowym.

Dziękuję za głos Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka i informacje o tym raporcie. On na pewno będzie potrzebny w bieżącej pracy, jak i w działaniach legislacyjnych. Jednocześnie to wpisuje się w to, co chciałem powiedzieć o temporalności ustawy. Tak, ona jest temporalna i z całą pewnością decyzja odnośnie do tego, co dalej z tym sposobem osadzania, musi zapaść najdalej w 2013 r. Dzisiaj komisja kodyfikacyjna przy Ministrze Sprawiedliwości zajmuje się tą sprawą. Dzisiaj jesteśmy po pierwszych kontaktach z komisją w tym zakresie, aby uczulić na ten element systemu kar. Mam nadzieję, że w przyszłości tak to będzie można opisywać i tak to zostanie opisane w Kodeksie karnym. Podkreślając temporalny charakter, powiem tylko tyle, że oprzyrządowanie mamy na tyle dobre, że według informacji, które posiadamy ze strony tych, którzy go przygotowali, system może funkcjonować jeszcze przez 10 lat bez istotnej modyfikacji w tym zakresie, w którym jest, a więc w wymiarze liczby 7500 miejsc do osadzenia w tym takim więzieniu bez murów, bo tak to trzeba bardzo opisowo przedstawiać. To też nas obliguje do tego, aby się tym zajmować, bo wydane pieniądze trzeba efektywnie wykorzystywać, odpowiadając również na głos mówiący o rozszerzaniu liczby podmiotów. Dopóki nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na pytanie, z uwagi na sposób orzekania przez sądy oraz

politykę, jaką podejmuje Służba Więzienna w tym zakresie, czy to będzie powszechne. Myślę, że nie mamy takiej potrzeby. Myślę, że jeśli będzie to potrzebne w przyszłości, to takie działania Minister Sprawiedliwości z całą pewnością będzie podejmował. Dzisiaj, jeszcze raz to przypomnę, mamy 7500 miejsc, a wykorzystujemy ok. 2500.

Z punktu widzenia bardziej dokładnej informacji dotyczącej systemu dozoru, wypowie się pan generał Nasiłowski, natomiast z punktu widzenia sytuacji w Służbie Więziennej jest ze mną dyrektor generalny Służby Więziennej Jacek Włodarski. Jemu oddam głos. Natomiast jeśli chodzi o głos dotyczący kuratorów i kontaktów Ministra Sprawiedliwości i mojej osoby ze środowiskiem kuratorskim oraz niewłaściwego, tak jak to zrozumiałem, klimatu niezrozumienia z tym środowiskiem ze strony Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji, to chcę tylko powiedzieć o dwóch faktach. Z całą pewnością ostatnie dwa lata, w mojej ocenie, jak i mam nadzieję, także w ocenie obecnego na sali pana przewodniczącego Andrzeja Matusewicza, mówią o czymś innym.

Jeżeli zaś chodzi o to, czy kuratorzy są w ministerstwie i reprezentują to środowisko, to potwierdzam i pamiętam, że co najmniej dwie osoby, które są kuratorami, zostały oddelegowane do pracy w tymże departamencie. Myślę, że dyskusja nad każdym elementem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości, w tym także sytuacji kuratorów oraz sytuacji więziennictwa, jest jak najbardziej celowa i to w każdym czasie. Dlatego też zawsze będę chciał wziąć udział w takiej dyskusji. Dziękuję bardzo. Oddaję głos panu generałowi Nasiłowskiemu.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Bardzo proszę, panie generale.

Pełnomocnik do spraw wdrożenia systemu dozoru elektronicznego Paweł Nasiłowski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, panie ministrze. Wysoka Komisjo, bardzo krótko i pragmatycznie odpowiem najpierw na pytania pani poseł Beaty Mazurek.

Umowa, która reguluje – na gruncie ustawy temporalnej – wszystkie zakresy funkcjonowania systemu dozoru elektronicznego, podpisana przez ministra sprawiedliwości 8 stycznia 2009 r. obowiązuje dokładnie w dwóch zakresach: do 31 sierpnia 2014 r., tak jak wskazuje ustawa temporalna, a ostatnie czynności upoważniony podmiot dozorujący (taką nazwę nadaje mu ustawa) kończy 31 września 2014 r. W tym stanie prawnym działa do końca września. Wybaczcie państwo za dodanie tego jednego dnia, ale to wynika tylko z tej okoliczności, aby system trwał dłużej. Chciałem to umotywować pozytywnie. W tym stanie prawnym ostatni skazany powinien zakończyć karę 31 sierpnia 2014 r., a upoważniony podmiot dozorujący swoje czynności ma rozliczyć do dnia 30 września.

Poza tym pani poseł zapytała się o ostateczny koszt, który aktualnie jest regulowany w trybie comiesięcznego raportu. Od początku funkcjonowania systemu upoważniony podmiot dozorujący składa miesięczny raport z wykonania karty, wskazując z imienia i nazwiska wszystkich skazanych, którzy odbyli tę karę w wymiarze miesiąca. Ten raport moje i ministerstwa komórki sprawdzają przez cztery dni i dopiero na tej podstawie uruchamiana jest płatność. Taki system obowiązuje do końca funkcjonowania tej umowy. Pełny koszt obowiązujący od 1 stycznia (564 zł brutto za jeden miesiąc wykonywania kary przez jednego skazanego) obejmuje wszystkie czynności ustawowe, które są nałożone właśnie na ten upoważniony podmiot dozorujący czyli na wybrane w trybie przetargu nieograniczonego konsorcjum Comp S.A., ponieważ ustawa jest realizowana w takim niepełnym partnerstwie publiczno-prywatnym.

Zgodnie z regulacjami ustawy, czynności materialno-techniczne (cała sfera techniki) wykonuje ten podmiot prywatny, który został wyłoniony w drodze przetargu. Jest to konsorcjum Comp S.A., które składa się z trzech bezpośrednich konsorcjantów: polska giełdowa spółka informatyczna Comp S.A., Centrum Weryfikacji Alarmów Terminal (to jest profesjonalne przedsiębiorstwo, które zajmuje się ochroną największych polskich baz) oraz przedsiębiorstwo ochrony osób i mienia ELPROMA, które przygotowuje na terenie całego kraju wszystkie służby patrolowe funkcjonujące całodobowo pod nadzorem centrali monitorowania czyli oficerów Służby Więziennej i pracowników Centralnego Zarządu Służby Więziennej, którzy w centrali całą dobę wykonują wszystkie czynno-

ści przewidziane ustawą. Ta kwota 564 zł od 1 stycznia to pełny koszt funkcjonowania wszystkich elementów umowy, które wykonuje konsorcjum Comp S.A.

Pokrótce wymienię je wszystkie. Przede wszystkim jest to dokonanie sprawdzenia warunków technicznych w domu skazanego. Zanim sąd wyda postanowienie, najpierw kieruje do nas pytanie, aby sprawdzić, czy w tym miejscu są techniczne warunki, żeby skazany odbywał karę. W tym momencie uruchamia się pierwsza czynność. Patrol jedzie, aby sprawdzać te warunki i raportuje sądowi w systemie. Następnie dokonuje instalacji urządzeń w domu skazanego, dokonuje ich konserwacji i dokonuje również – jest to bardzo istotne zadanie w naszym wymiarze kontroli u skazanego w trybie co 28 dni, co jest obowiązkiem upoważnionego podmiotu dozorującego. Kontrola ta jest przeprowadzana w czasie dla niego nieznanym. Także mamy bieżący raport z tych czynności. Patrol jedzie, dokonuje bezpośredniej i pośredniej kontroli i z tych kontroli sporządza raport w systemie. Ten raport jest umieszczany do bezpośredniego wglądu sędziego i kuratora. Potem następuje bieżąca konserwacja wszystkich urządzeń w systemie. Wyjazdy interwencyjne – jeśli procedury przewidują wyjazd, to wtedy te patrole wyjeżdżają. Deinstalacja sprzętu i wszystkie czynności, które są z tym związane o charakterze techniczno-konserwacyjnym. To dokładnie mieści się w tym wymiarze kosztów w wysokości 564 zł brutto do końca umowy. To jest jedyny koszt, który aktualnie pokrywamy, oddzielając koszty inwestycyjne, które zostały poniesione.

Jeśli chodzi o usunięcie urządzeń, to właśnie art. 30 jest próbą uporządkowania tej sprawy. Aktualnie upływa zbyt długi czas, jeśli skazany naruszy warunki systemu. To jest dla systemu i w ogóle dla idei zrozumienia mądrego prawa bardzo istotne, ponieważ skazany pozostawał w takiej sytuacji bezkarności. Naruszył system, wiadomo było, że sąd uchyli postanowienie, a w tym czasie do uchylenia postanowienia te urządzenia funkcjonowały w jego domu. Teoretycznie my wykonywaliśmy wszystkie obowiązki, co jest bezsensowne, bo z chwilą, kiedy skazany istotnie naruszył obowiązki systemu, to sąd ma ścieżkę do szybkiego działania. Wtedy trzeba szybko usunąć te urządzenia, nie stwarzając fikcji prawnej.

Te działania wykonuje podmiot dozorujący, oczywiście fizycznie chroniąc te urządzenia, bo w tym czasie, kiedy skazany, przynajmniej teoretycznie, nie czuje się już zobowiązany do przestrzegania postanowienia sądu i może je na przykład niszczyć albo może w jakiś sposób uszkadzać. To jest dokładnie istota tego zapisu.

Ostatnia informacja, która wynikała z wyinterpretowania aktualnych zapisów, które omawiał pan minister Kwiatkowski. Pani poseł Beata Kempa zadała to pytanie. Chodzi tu o dwie grupy skazanych. Aktualnie w systemie funkcjonują dwie grupy skazanych – skazani odbywający karę bezwzględną w jednostce penitencjarnej i skazani, którzy uchylają się od obowiązku wykonania kary i mają niezrealizowane wyroki. Dlatego też tutaj była próba zróżnicowania tych dwóch sytuacji, ale to będzie w gestii podkomisji. Będzie to zupełnie oddzielny zakres, aby to doprecyzować. Dziękuję za uwagę. Jeśli będą jakieś pytania, to mogę to uszczegółowić.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję. Czy pan generał Włodarski – dyrektor generalny Służby Więziennej chciałby coś dodać?

Dyrektor generalny Służby Więziennej Jacek Włodarski:

Chciałbym odnieść się do pytania pani poseł Beaty Mazurek. W tej chwili średnie uposażenie funkcjonariusza Służby Więziennej wynosi ok. 4000 zł. W kosztach, które były podawane (te 2600 zł) i które dotyczyły utrzymania jednego osadzonego, mówiąc kolokwialnie, przeważającą częścią jest koszt wynagrodzenia funkcjonariusza. Jeśli to wynagrodzenie będzie rosło, to będzie też rósł koszt utrzymania osadzonych. Ja mogę oszacować, że dzisiaj liczba funkcjonariuszy, którzy otrzymują wynagrodzenia niższe od średniego kosztu, to jest to w granicach kilku – kilkunastu procent. Jeżeli jest taka potrzeba, to taką precyzyjną informację mogę podać. To jedno.

Drugie – ja wiem, że to może nie jest temat tego posiedzenia Komisji...

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

No właśnie.

Dyrektor generalny Służby Więziennej Jacek Włodarski:

… ale pozwolę sobie powiedzieć jedną rzecz. Pani poseł, z całą pewnością ani kierownictwo resortu, ani kierownictwo Służby Więziennej nie toleruje sytuacji naruszania prawa i użycia siły przez funkcjonariuszy wobec osadzonych, ani także wobec innych funkcjonariuszy. Wypadki, które nastąpiły w trakcie ćwiczeń są przez nas oceniane i będą tam postępowania dyscyplinarne, tak jak są prowadzone postępowania dyscyplinarne odnośnie do innych rzeczy, które działy się w jednostkach lubelskich.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Teraz pan minister Krzysztof Kwiatkowski. Proszę ustosunkować się do tych wszystkich spraw.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Do większości tych spraw ustosunkowali się już przedstawiciele resortu, ale krótko odniosę się do tych kwestii, które nie znalazły odpowiedzi.

Co do przejścia od ustawy epizodycznej i wpisanie systemu dozoru elektronicznego do systemu kar, to mogę powiedzieć, że taka decyzja była podjęta w resorcie. Z tego co wiem na podstawie mojej rozmowy z panem ministrem Gowinem, to on podtrzymuje tę decyzję. Prace w tym zakresie mają trwać w Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego. Ocena dotychczasowego funkcjonowania systemu dozoru elektronicznego absolutnie wskazuje na to, że to rozwiązanie nie powinno mieć charakteru epizodycznego.

Pełna zgoda z postulatami dotyczącymi szerszego stosowania systemu SDE. Projekt, o którym mówił pan minister Chmielewski, dotyczący stosowania SDE do aresztu domowego jest przygotowany. Mam nadzieję, że nowe kierownictwo podtrzyma go. On był zakończony i przyjęty na poziomie rządowym w poprzedniej kadencji. Mam nadzieję, że on znajdzie się w tej szerszej regulacji i będzie uwzględniony. Trwały także prace nad wykorzystaniem systemu dozoru elektronicznego w przypadku niektórych dodatkowych kategorii sprawców. Mówię na przykład o przestępcach, którzy popełnili przestępstwa seksualne na szkodę małoletnich dzieci. Chodzi mi o pedofilów już po odbyciu kary pozbawienia wolności. Mam na myśli możliwość objęcia ich tym systemem. W tym zakresie także trwają prace legislacyjne. Odbywały się one już w poprzedniej kadencji. Oczywiście, musi dojść do decyzji nowego ministra, czy prace w tym zakresie będą kontynuowane.

Przypomnę państwu, że decyzją parlamentu w poprzedniej kadencji system dozoru elektronicznego już jest szerzej wykorzystywany. Od 1 stycznia można objąć tym systemem osoby, które złamią zakaz stadionowy. Generalnie uważam, że to jest ten kierunek, aby jak najszerzej to wykorzystywać. Okazało się, że on zdaje egzamin praktyczny. Co do szerszego wykorzystania w ramach tej nowelizacji – przyłączam się do tego wniosku, aby te pracy mogły trwać na poziomie podkomisji.

Uważam, szczególnie po wysłuchaniu głosów przedstawicieli właściwie wszystkich klubów, że trzeba się zastanowić, czy w ramach jeszcze tego projektu, nie można go rozszerzyć w ramach tego, co będziemy mogli zrobić. Jeżeli nie, to można pomyśleć o kolejnych nowelizacjach. To chyba te najważniejsze pytania.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, zakończyliśmy drugi etap pierwszego czytania. Przechodzimy do etapu trzeciego. To jest 10 sekund na ewentualne zgłoszenie wniosku, zgodnie z regulaminem. Dziękuję. W związku z tym, że nie został zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, przechodzimy do pracy w Komisji. Mamy doręczony państwu druk nr 179. Jest to sprawa skomplikowana, co widać chociażby na podstawie debaty w trakcie pierwszego czytania.

Prezydium proponuje, aby powołać podkomisję do przygotowania sprawozdania i tekstu projektu, który byłby przyjęty przez Komisję. Proszę o zgłaszanie kandydatur. Mamy pewien problem w tej kadencji, bo mamy sześć klubów parlamentarnych. Komisja będzie dziewięcioosobowa: 3 posłów – PO, 2 posłów – PiS, 1 poseł – SLD, 1 poseł – RP, 1 poseł – SP, 1 poseł – PSL. Wychodzi 9. Ewentualnie będzie 8 osób, skoro nie ma nikogo z PSL-u. Być może z SLD nie będzie nikogo, chyba że pani poseł Szmajdzińska będzie chciała wejść?

Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (SLD):

Tak.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Słuchajcie, skoro nie ma nikogo z PSL-u, to będzie 8 osób. Przystępujemy do zgłaszania kandydatur. Proszę o zgłoszenie kandydatur w imieniu PO. Pan przewodniczący Kozdroń.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Proponuję kandydatury pani poseł Krajewskiej, pana posła Pahla i moją osobę.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pani poseł Ligia Krajewska.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

…pana posła Pahla.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pan poseł Witold Pahl.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

… i moją osobę.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pan poseł Jerzy Kozdroń. Dobrze. PiS?

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł Beata Mazurek, no i ja mogę być, chyba że są inni.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

SLD – pani poseł Szmajdzińska.

Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (SLD):

Sekuła-Szmajdzińska, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Czy z PSL-u jest kandydatura? Nie widzę. RP? Pan poseł Robert Biedroń. Pozostaje SP? Pani poseł Beata Kempa.

Drodzy państwo, mamy zgłoszone następujące kandydatury. Będzie to podkomisja ośmioosobowa. Przypominam osoby, które zostały zgłoszone: pani poseł Krajewska, pan poseł Pahl, pan poseł Kozdroń, pani poseł Mazurek, pan poseł Piotrowicz, pani poseł Sekuła-Szmajdzińska, pan poseł Biedroń, pani poseł Kempa. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że jest zgoda odnośnie do łącznego głosowania nad wszystkimi kandydatami. Tym razem 2 sekundy. Nie słyszę sprzeciwu.

Głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za powołaniem podkomisji w składzie przeze mnie przedstawionym do przygotowania sprawozdania ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (druk nr 179), proszę o podniesienie ręki do góry? 19 głosów za. Kto jest przeciw? Zero. Kto się wstrzymał? Zero.

Jednomyślnie powołaliśmy podkomisję. Tym samym wyczerpaliśmy porządek obrad. Członków podkomisji po zamknięciu posiedzenia proszę o zgromadzenie się przy stole prezydialnym.

Przypominam, że kolejne posiedzenie odbędzie się dzisiaj o godzinie 14:30. Będzie dotyczyło likwidacji sądów rejonowych w Polsce…

Głos z sali:

Reorganizacji.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

… reorganizacji. Sala konferencyjna w Starym Domu Poselskim… w Nowym Domu Poselskim. Wstałem dziś o 5.00.